

Wianki popłynęły Głuchówką

Data publikacji: 21.06.2016 9:00

Wprawdzie tradycje związane z przesileniem letnim, kiedy to z 21 na 22 czerwca jest najkrótsza noc w roku dawniej kultywowano dokładnie w dniu, na który przypadały, obecnie przenoszone są najczyściej na piątek lub sobotę w okolicy tej daty. Nie inaczej było w Bystrzycy, gdzie w sobotni wieczór 19 czerwca wianki puszczane przez ubrane w regionalne stroje dziewczyny popłynęły nurtem Głuchówki.

□

Międzynarodowy Świętojański Festiwal Folklorystyczny w Bystrzycy wpisał się już na stałe w kalendarz czerwcowych imprez na Zaolziu. Tegoroczna edycja była już dziesiąta. A główny motyw, wokół którego organizowany jest festiwal to tradycje związane z najdłuższym dniem w roku, o których pisaliśmy: [Najdłuższy dzień, najkrótsza noc](#).

Bystrzyckie wianki to święto tradycji naszego regionu, ale też okazja do poznania folkloru z innych stron. Tego roku podczas wieczornego koncertu na scenie przy Domu PZKO w Bystrzycy zaprezentował się zespół Ondráš z Brna. Oczywiście nie zabrakło także miejscowych wykonawców, zespołów Bystrzyca i Łączka będących współorganizatorami imprezy. O muzyczną oprawę postarała się kapela Lipka. Zatańczyły też zespoły Olza (MK PZKO Czeski Cieszyn Olza), Młode Oldrzychowice (MK PZKO Oldrzychowice) oraz słowacki Krtišan z miejscowości Veľký Krtíš.

Kulminacyjnym punktem imprezy było tradycyjne puszczanie wianków w nurt miejscowej rzeczki Głuchówki. Zgromadzona na imprezie publika wprawdzie mogła przypatrzeć się, jak dziewczyny same wianki robią, później zaś podążyć za nimi i obserwować, jak panny kładą wianki na wodę, a stojący nieco w dół biegu rzeczki chłopcy je wyławiają. Dalej zabawa przeniosła się z powrotem pod Dom PZKO, gdzie po zakończeniu występów na scenie zapłonęło ognisko. Przy jego blasku i dźwiękach spontanicznie tworzących się kapel bawiono się do późna w nocy.

(indi)

